

**Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego
z dnia 23 października 1995 r.
III SW 8/95**

Przewodniczący: Sędzia SN Janusz Łętowski, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Adam Józefowicz, Jerzy Kuźniar, Jerzy Kwaśniewski, Walery Masewicz, Stefania Szymańska,

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Witolda Bryndy, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 23 października 1995 r. wniosku Prezesa Sądu Najwyższego skierowanego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do rozpoznania przez skład siedmiu sędziów Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały zawierającej odpowiedź na następujące zagadnienie prawne:

1. Czy termin określony w art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - Dz. U. nr 67, poz. 398 ze zmianami wynikającymi: z ustawy z dnia 26 października 1990 r. o zmianie ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 79, poz. 465), z ustawy z dnia 28 maja 1993 r. - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 45, poz. 205), z ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o zmianie ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 95, poz. 472) - jest terminem szczególnym, do którego nie mają zastosowania ogólne zasady materialnego i procesowego prawa cywilnego ?

2. O nadanie uchwale zawierającej odpowiedź na powyższe pytanie mocy zasady prawnej.

podjął następującą uchwałę i postanowił nadać jej moc zasady prawnej:

1. Termin do wniesienia protestu przeciwko wyborowi Prezydenta określony w art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta

Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.) jest terminem prawa wyborczego.

Termin ten rozpoczyna bieg od następnego dnia po dniu podania przez Państwową Komisję Wyborczą do publicznej wiadomości obwieszczenia o wynikach wyborów i nie podlega przywróceniu.

2. Protest przeciwko wyborowi Prezydenta wnosi się w powyższym terminie do Sądu Najwyższego. Oddanie protestu w polskim urzędzie pocztowym nie jest równoznaczne z jego wniesieniem do Sądu Najwyższego.

U z a s a d n i e

Prezes Sądu Najwyższego przedstawił rozpatrywane zagadnienie prawne składowi powiększonemu Sądowi Najwyższemu powołując się na rozbieżność w dotychczasowym orzecznictwie jak i poważne wątpliwości występujące przy wykładni przepisu art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.). Prezes Sądu Najwyższego wskazał, że w orzeczeniach Sądu Najwyższego, które dotyczyły protestów wyborczych wnoszonych po wyborach prezydenckich w 1990 r. był formułowany jednolicie pogląd, iż termin określony w art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. (przepis ten nie uległ zmianie) jest terminem szczególnym, do którego nie mają zastosowania ogólne zasady materialnego i procesowego prawa cywilnego. Sąd Najwyższy ustalił wówczas, iż Państwowa Komisja Wyborcza podała do publicznej wiadomości wyniki wyborów prezydenckich w dniu 10 grudnia 1990 r. i przyjął, że wynikający z art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. trzydniowy termin do składania protestów upłynął o godzinie 24⁰⁰ dnia 13 grudnia 1990 r. Sąd Najwyższy uznał, że przedmiotem rozpoznania mogły być tylko te protesty, które "fizycznie" wpłynęły do Sądu Najwyższego przed godziną 24⁰⁰ dnia 13 grudnia 1990 r.

Prezes Sądu Najwyższego podniósł, że to stanowisko nie spotkało się z powszechnym uznaniem. Nadto Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 września 1995 r., sygn. akt III SW 3/95, wyraził pogląd, że podobny w swej konstrukcji termin określony art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 27 września 1990 r. jest zachowany, jeżeli skarżący złożył z jego uwzględnieniem odwołanie w polskim urzędzie pocztowym.

Sąd Najwyższy przyjął, że w przedmiocie zachowania tego terminu mają odpowiednie zastosowanie przepisy postępowania cywilnego, a w szczególności art. 165 § 2 k.p.c., według którego oddanie pisma procesowego w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu.

Prezes Sądu Najwyższego podniósł, że w zakresie rozpoznawania przez Sąd Najwyższy protestów co do wyboru Prezydenta mają zgodnie z art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym. To odpowiednie stosowanie może polegać na stosowaniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego wprost, stosowaniu ich z modyfikacjami lub odmowie ich stosowania. Za każdą z tych możliwości przemawiają określone racje.

Prezes Sądu Najwyższego podkreślił, że dwudziestodniowy termin do podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały o ważności wyboru Prezydenta jest terminem zawitym, po upływie którego Sąd Najwyższy traci prawo do orzekania w tym zakresie. Prezes Sądu Najwyższego odwołał się do uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 1993 r., sygn. akt W. 4/93 (Orzecznictwo TK 1993 cz. II poz. 45), w której stwierdzono, że termin określony art. 128 ust. 2 Ordynacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 maja 1993 r. jest terminem zawitym. Przepisy wprowadzające nie precyzują jaki byłby ewentualny skutek nie podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały o ważności wyboru Prezydenta, ale należy uznać, że powinnością Sądu Najwyższego jest zamknięcie wszystkich merytorycznych postępowań w przedmiocie protestów wyborczych przed upływem 20 dnia po dniu wyborów. Konieczne jest więc rozpoznanie przez Sąd Najwyższy w tym terminie wszystkich prawidłowo złożonych protestów wyborczych. Prezes Sądu Najwyższego uważa, iż ustawodawca określając dwudziestodniowy termin do podjęcia uchwały o ważności wyboru Prezydenta nie tylko nałożył na Sąd Najwyższy obowiązek działania ze szczególną sprawnością, ale także postawił szczególne wymagania osobom składającym protesty wyborcze. Wyjątkowość tych wymagań polega na konieczności zachowania terminu do złożenia protestu określonego w art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. Można uznać, że prawidłowa wykładnia tego przepisu nie pozwala na odpowiednie stosowanie przepisów procedury cywilnej, a w szczególności art. 165 § 2 k.p.c. W art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. określono bowiem zasadę, a art. 73

ust. 2 stanowi wyjątek od niej. Innych wyjątków w tej ustawie nie przewidziano. Można w tej sytuacji uznać, że art. 73 ustawy z dnia 27 września 1990 r. zawiera pełną regulację i w związku z tym brak jest podstaw do odpowiedniego stosowania art. 165 § 2 k.p.c. Gdyby ustawodawca chciał umożliwić zachowanie omawianego terminu przez złożenie protestu w polskim urzędzie pocztowym to wprowadziłby taką regulację w ustawie z dnia 27 września 1990 r. Nie uczynił tego mimo, że nowelizacja tej ustawy została dokonana w czasie, gdy znana była wykładnia tego przepisu stosowana przez Sąd Najwyższy w ostatnich wyborach.

Prokurator wniósł o podjęcie uchwały stwierdzającej, że termin określony w art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. jest terminem szczególnym, do którego nie mają zastosowania ogólne zasady materialnego i procesowego prawa cywilnego.

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 72 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 67, poz. 398 ze zm.) przeciwko wyborowi Prezydenta może być wniesiony protest z powodu naruszenia przepisów tej ustawy albo z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, jeżeli to naruszenie lub przestępstwo mogło wywrzeć wpływ na wynik wyborów. Protest przeciwko wyborowi Prezydenta może wnieść wyborca, który w dniu wyborów był umieszczony w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Prawo wniesienia protestu przysługuje również podmiotom zgłaszającym kandydatów oraz komisjom wyborczym. Protest wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą (art. 73 ust. 1 tej ustawy). Jednakże w odniesieniu do wyborców z obvodu głosowania utworzonego na polskich statkach morskich lub za granicą termin ten uważa się za zachowany jeżeli protest został złożony kapitanowi polskiego statku morskiego będącego w podróży lub właściwemu konsulowi (art. 73 ust. 2). Wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których je opiera (art. 73 ust. 3). Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony po upływie terminu określonego w art. 73 ust. 1 ustawy albo przez osobę do tego nieuprawnioną. Jeżeli protest nie czyni zadość wymo-

gom określonym w art. 73 ust. 3, Sąd Najwyższy wyznacza wnoszącemu termin 3 dni dla uzupełnienia protestu, a w razie nieuzupełnienia protestu w wyznaczonym terminie, Sąd Najwyższy może pozostawić protest bez dalszego biegu (art. 74 omawianej ustawy). Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie trzech sędziów, stosując odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym (art. 75 ust. 1). Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie sprawozdania z wyborów przedstawionego przez Państwową Komisję Wyborczą oraz po rozpoznaniu protestów rozstrzyga o ważności wyboru Prezydenta. Rozstrzygnięcie to Sąd Najwyższy podejmuje w formie uchwały nie później niż w 20 dniu po dniu wyborów na posiedzeniu z udziałem Prokuratora Generalnego i przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej. Uchwałę Sądu Najwyższego przedstawia się niezwłocznie Marszałkowi Sejmu, a także przesyła Państwowej Komisji Wyborczej oraz ogłasza w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (art. 76). W razie podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały stwierdzającej nieważność wyboru Prezydenta przeprowadza się nowe wybory na zasadach i w trybie przewidzianym omawianą ustawą (art. 76a ust. 1).

Z przepisów tych wynika w sposób niewątpliwy, że zadaniem Sądu Najwyższego jest podjęcie w terminie 20 dni po dniu wyborów uchwały w przedmiocie ważności wyboru Prezydenta. Sąd Najwyższy podejmuje tę uchwałę po rozpoznaniu protestów. Należy uznać, że termin 20 dni do podjęcia uchwały w przedmiocie ważności wyboru Prezydenta jest terminem zawitym, w takim znaczeniu jakie nadaje temu pojęciu prawo cywilne, po upływie którego Sąd Najwyższy nie może już podjąć takiej uchwały. W tym zakresie należy odpowiednio zastosować wykładnię wyrażoną przez Trybunał Konstytucyjny w uchwale z dnia 16 czerwca 1993 r., sygn. akt W. 4/93 (Orzecznictwo TK 1993 cz. II poz. 45). W uchwale tej (pkt 7) Trybunał Konstytucyjny uznał, że termin 90-dniowy, o którym mowa w art. 128 ust. 2 Ordynacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 maja 1993 r. (Dz. U. Nr 45, poz. 205) jest terminem zawitym, po upływie którego Sąd Najwyższy nie może już podjąć uchwały. Trybunał Konstytucyjny słusznie podniósł, że podjęcie uchwały o ważności wyborów do Sejmu jest czynnością skierowaną na zewnątrz, a więc termin do jej podjęcia nie może być uważany za termin określający czynność wewnętrznego funkcjonowania Sądu Najwyższego. Konieczność bezwzględnego zachowania tego terminu wynika

m.in. z dążenia ustawodawcy do jak najszybszego rozstrzygnięcia stanu niepewności co do ważności wyborów, gdyż jest to kwestia tak podstawowa jak funkcjonowanie Sejmu.

Poglądy te należy w pełni odnieść do terminu 20 dni określonego w art. 76 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 1990 r. dla podjęcia uchwały w przedmiocie ważności wyboru Prezydenta. Podkreślić trzeba, że ustawa nie przewiduje domniemania ważności wyboru Prezydenta (Sąd Najwyższy orzeka o ważności wyboru, a nie o jego unieważnieniu). Inaczej mówiąc niepodjęcie przez Sąd Najwyższy omawianej uchwały prowadziłoby do stanu, w którym nie byłaby prawnie stwierdzona ważność wyboru Prezydenta. Uchwała Sądu Najwyższego ma więc zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przepisy ustawy z dnia 27 września 1990 r. należy więc interpretować w sposób zapewniający możliwość podjęcia tej uchwały w omawianym terminie. Oznacza to nie tylko nałożenie na Sąd Najwyższy obowiązku szczególnie sprawnego działania, ale także przyjęcie niezbędnego rygoryzmu względem osób wnoszących protesty wyborcze. Podjęcie uchwały o ważności wyboru Prezydenta następuje bowiem, co wyżej zaznaczono, po rozpoznaniu protestów.

Rozpatrzenie protestów wyborczych następuje według zasad określonych ustawą z dnia 27 września 1990 r., przy odpowiednim zastosowaniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym (art. 75 ust. 1 tej ustawy). Zasady te wprowadzają zarówno dla Sądu Najwyższego jak i dla uczestników postępowania obowiązki podjęcia szeregu czynności w ustalonych terminach. Są to terminy często niezależne od sprawności funkcjonowania Sądu Najwyższego. W tym zakresie należy podkreślić, że termin do wniesienia protestu liczony jest od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości, natomiast termin do podjęcia uchwały o ważności wyboru Prezydenta liczy się od dnia wyborów. Tym samym 20-dniowy termin z art. 76 ust. 2 ustawy biegnie jeszcze przed rozpoczęciem biegu terminu do składania protestów. Protest może zawierać braki formalne, do usunięcia których trzeba wezwać składającego protest. Konieczne jest więc doręczenie składającemu protest wezwania do uzupełnienia protestu i protestujący ma wówczas trzy dni na jego uzupełnienie (art. 74 ust. 2 ustawy). Wreszcie samo rozpoznanie protestu często będzie wymagało wyznaczenia posiedzenia jawnego,

na którym niezbędne będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego. Koniecznym będzie więc np. zawiadomienie stron, wezwanie świadków czy dołączenie niezbędnych dokumentów. Zachowanie 20-dniowego terminu z art. 76 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 1990 r. będzie w tej sytuacji wymagało nie tylko bardzo sprawnego funkcjonowania Sądu Najwyższego.

Prowadzi to do uznania ogólnej, koncentrującej się na przesłankach celowościowych, reguły interpretacyjnej przepisów ustawy z dnia 27 września 1990 r., a w konsekwencji do nałożenia przez ustawodawcę nie tylko na Sąd Najwyższy, ale też na uczestników postępowania, szczególnych rygorów postępowania, których zachowanie pozwoli na podjęcie w ustawowym terminie uchwały o ważności wyboru Prezydenta. Przepisy te, w razie wątpliwości, powinny być więc rozumiane w sposób ścisły, zapewniający szczególną sprawność przebiegu postępowania. Dotyczy to zwłaszcza przepisu art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r., ustanawiającego termin dla złożenia protestu wyborczego. Konieczność podjęcia uchwały o ważności wyboru Prezydenta, zapewniającej prawidłowość funkcjonowania organów Państwa, musi w tym zakresie przeważać nad względem na ułatwienie złożenia protestu wyborczego. Inaczej mówiąc składający protest musi dołożyć szczególnej staranności aby zachować termin do jego wniesienia.

Dla oceny zasad wniesienia protestu wyborczego, a zwłaszcza sposobu liczenia terminu z art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. szczególne znaczenie ma analiza charakteru tej czynności. Protest jest to niewątpliwie czynność inicjująca szczególne postępowanie sądowe. Jest to specyficznego rodzaju akcja uprawnionego podmiotu w ramach procedury wyboru Prezydenta, skutkująca koniecznością przeprowadzenia określonego postępowania sądowego. Termin do wniesienia protestu jest więc szczególnym terminem prawa wyborczego i brak jest jakichkolwiek przesłanek dla stosowania wobec niego przepisów dotyczących terminów prawa cywilnego materialnego. Nie jest to także termin procesowy postępowania cywilnego, lecz szczególny termin procedury wyborczej. Z tego wynika przede wszystkim wniosek, że do tego terminu nie stosuje się przepisów k.p.c. (art. 168 i nast.) o przywracaniu terminów.

Początek biegu tego terminu jest wyraźnie określony w omawianej ustawie z dnia 27 września 1990 r. Przepis jej art. 73 ust. 1 stanowi, że protest wnosi się "nie

później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą". Takie samo sformułowanie użyte jest w art. 69 ust. 1 tej ustawy, według którego "wyniki wyborów Państwowa Komisja Wyborcza podaje do wiadomości publicznej w formie obwieszczenia". Natomiast art. 69 ust. 3 wskazuje, że obwieszczenie to podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw. Taka sama jest treść art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 27 września 1990 r. Z porównania art. 69 ust. 1 i art. 69 ust. 3 oraz poszczególnych zdań w art. 70 ust. 3 omawianej ustawy jednoznacznie wynika więc, że "podanie wyników wyborów do publicznej wiadomości w formie obwieszczenia" jest inną czynnością niż ogłoszenie tego obwieszczenia w Dzienniku Ustaw. Tym samym dla rozpoczęcia biegu omawianego terminu nie ma znaczenia ani data nadana Dziennikowi Ustaw ani data jego rzeczywistego opublikowania czy rozpowszechnienia. Decydująca jest data podania do publicznej wiadomości obwieszczenia o wyniku wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą. Brak jest podstaw do liczenia tego terminu w sposób określony w art. 110 i nast. kodeksu cywilnego. Nie jest to bowiem termin prawa cywilnego lecz termin prawa wyborczego. Ponieważ nie jest to termin prawa procesowego to nie może znaleźć zastosowania reguła art. 165 § 1 k.p.c. nakazująca obliczać terminy według przepisów prawa cywilnego. Należy więc uznać, że ustawa z dnia 27 września 1990 r. zawiera w tym zakresie pełną regulację. Zgodnie z art. 73 ust. 1 tej ustawy protest wnosi się nie później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości. Skoro termin liczy się "od dnia" to wynika z tego, że dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości nie uwzględnia się przy obliczaniu tego terminu.

Charakter omawianego terminu nie ma znaczenia dla oceny możliwości stosowania do niego przepisu art. 165 § 2 k.p.c. Przepis ten stanowi bowiem, że oddanie pisma procesowego w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Przepis ten dotyczy więc wszelkich pism procesowych, a więc także pism inicjujących wszczęcie postępowania. W tym zakresie należy jednak zważyć, że w art. 73 ust. 1 w sposób jednoznaczny uregulowana jest zasada wniesienia protestu wyborczego polegająca na wniesieniu go do Sądu Najwyższego. Przepis art. 73 ust. 2 wprowadza w tym zakresie wyjątek polegający na możliwości złożenia protestu kapitanowi polskiego statku morskiego będącego w podróży lub właściwemu konsulowi, ale tylko w odniesieniu do wyborców z obwodu głosowania utworzonego

na polskich statkach morskich lub za granicą. Konstrukcja tego artykułu wskazuje więc wyraźnie na uregulowanie zasady wniesienia protestu i wprowadzeniu wyjątku od tej zasady. Należy uznać, że w ten sposób ustawodawca wprowadził jedyną możliwość, w której dopuszczalne jest uznanie innego sposobu wniesienia protestu niż przez złożenie go w Sądzie Najwyższym. Zasada wykładni polegająca na uznaniu racjonalnego działania ustawodawcy wskazuje na to, że gdyby chciał on wprowadzić dalsze wyjątki od tej zasady to uregulowałby to wyraźnie w tekście przepisu. Jest to tym bardziej zasadne rozumowanie, że omawiana ustawa z dnia 27 września 1990 r. była nowelizowana już po wyborach prezydenckich w 1990 r., przy których Sąd Najwyższy stosował zasadę wyłączności regulacji terminu do złożenia protestu przez art. 73 tej ustawy. Nadto zważyć trzeba, że ustawodawca podniósł wagę rozpoznania wszystkich protestów w terminie 20-tu dni przez wprowadzenie zasady oceny ważności wyborów przez Sąd Najwyższy. Argumentację tę dodatkowo wzmacnia stwierdzenie, że w podobnych regulacjach ustawy z dnia 28 maja 1993 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 45, poz. 205) ustawodawca w sposób jednoznaczny wprowadził możliwość wnoszenia protestów wyborczych za pośrednictwem poczty. Zgodnie bowiem z art. 125 tej ustawy protest wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego najpóźniej w 7 dniu od daty ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski". Nadanie w tym terminie protestu w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. W odniesieniu do wyborcy przebywającego za granicą lub na polskim statku morskim wymogi te uważa się za spełnione, jeżeli protest został złożony odpowiednio właściwemu terytorialnie konsulowi lub kapitanowi statku. Wyborca obowiązany jest dołączyć do protestu zawiadomienie o ustanowieniu swojego pełnomocnika zamieszkałego w kraju lub pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w kraju, pod rygorem pozostawienia protestu bez biegu. Porównanie tego przepisu z art. 73 ustawy z dnia 27 września 1990 r. wskazuje wyraźnie, że protest odnośnie wyborów do Sejmu nie tylko można wnieść za pośrednictwem konsula i kapitana statku, ale także przez wysłanie go do Sądu Najwyższego w polskim urzędzie pocztowym. Jest to zrozumiałe jeżeli zważy się na znacznie dłuższy termin (90 dni) jaki ustanowiony jest dla stwierdzenia ważności wyborów do Sejmu. Przeciwno kompleksowości regulacji za-

wartej w art. 73 ustawy z dnia 27 września 1990 r. nie przemawia samo proste porównanie treści tego przepisu z art. 165 § 2 k.p.c. i stwierdzenie, że ten ostatni przepis zawiera unormowania nie przewidziane w ustawie o wyborze Prezydenta. Brak wprowadzenia w ustawie z dnia 27 września 1990 r. wyjątku od zasady wniesienia protestu wyborczego wprost do Sądu Najwyższego oznacza bowiem nie tyle brak regulacji pozwalający na odpowiednie stosowanie przepisów procedury cywilnej, co brak ustanowienia takiego prawnie dopuszczonego wyjątku. Podnieść należy, że zgodnie z art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. przepisy kodeksu postępowania cywilnego stosuje się odpowiednio, ale tylko do "rozpatrzenia protestu przez skład trzech sędziów Sądu Najwyższego". Wynika z tego, że odpowiednie stosowanie przepisów procedury cywilnej dotyczy tylko samego rozpatrzenia protestu, a nie zasad jego wniesienia i sposobu obliczania omawianego terminu. Wskazuje to na przyjęcie kompleksowości regulacji zawartej w art. 73 ustawy z dnia 27 września 1990 r. w przedmiocie zasad składania i terminu wniesienia protestu.

Prowadzi to do wniosku, że przepis art. 165 § 2 k.p.c. nie ma zastosowania do sposobu wniesienia protestu przeciwko wyborowi Prezydenta, a więc protest może być oczywiście wysłany do Sądu Najwyższego za pośrednictwem polskiego urzędu pocztowego, ale dla zachowania omawianego terminu znaczenie ma wyłącznie data wpływu protestu do Sądu Najwyższego. Jest to oczywiście pewne utrudnienie dla osób składających protesty. Jak wyżej jednak wskazano taki rygoryzm usprawiedliwiony jest charakterem postępowania w przedmiocie protestów i uzależnieniem od ich rozpoznania rozstrzygnięcia o ważności wyboru Prezydenta.

Przeciwko przedstawionej wykładni nie przemawia interpretacja przedstawiona przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 września 1995 r., sygn. akt III SW 3/95, gdyż dotyczy ona wykładni przepisu art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 27 września 1990 r. Zgodnie z art. 42 ust. 1 tej ustawy Państwowa Komisja Wyborcza rejestruje kandydata na Prezydenta, jeśli zgłoszenia dokonano zgodnie z przepisami niniejszej ustawy, sporządzając protokół rejestracji kandydata i zawiadamia o tym pełnomocnika. Jeżeli zgłoszenie kandydata wykazuje wady, Państwowa Komisja Wyborcza odmawia rejestracji kandydata i niezwłocznie wzywa pełnomocnika do usunięcia wskazanych wad zgłoszenia w ustalonym przez Komisję terminie (art. 42 ust. 2). W razie uznania stanowiska Państwowej Komisji Wyborczej

za niezasadne, pełnomocnik może odwołać się do Sądu Najwyższego. Odwołanie należy wnieść w terminie 2 dni od daty odmowy rejestracji kandydata (art. 42 ust. 3). Z przepisów tych wynika jednoznacznie, że termin ustanowiony art. 42 ust. 3 ma charakter procesowy. Jest to termin do złożenia swoistego środka zaskarżenia (odwołania) od decyzji Państwowej Komisji Wyborczej. Sąd Najwyższy przy braku jakichkolwiek regulacji dotyczących trybu rozpoznania tego środka odwołał się do odpowiedniego stosowania przepisów procedury cywilnej, w tym także do zasady art. 165 § 2 k.p.c. Jest to jednak sytuacja całkowicie odmienna od regulacji dotyczącej terminu do złożenia protestu wyborczego. Inny jest bowiem charakter terminu określonego w art. 42 ust. 3 omawianej ustawy, a przede wszystkim brak jest w tej ustawie jakichkolwiek regulacji dotyczących sposobu wniesienia tego środka. Ten brak unormowania pozwala dopiero na odpowiednie stosowanie przepisu art. 165 § 2 k.p.c. dla oceny sposobu wniesienia odwołania z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 27 września 1990 r. Odmienna jest sytuacja w przypadku protestu przeciwko wyborowi Prezydenta, co do którego przepisy omawianej ustawy zawierają unormowania w zakresie jego wniesienia i przez to wyłączają odpowiednie stosowanie procedury cywilnej.

Biorąc powyższe pod rozwagę podjęto uchwałę jak w sentencji.

=====